

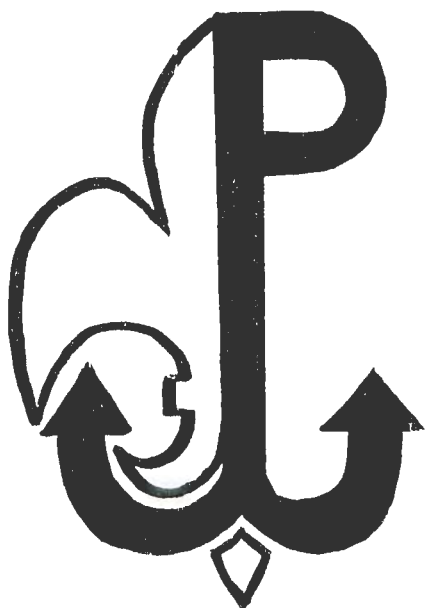
WŁADYSŁAW GRAF



OSTRZESZÓW

SZARE SZEREGI

WŁADYSŁAW GRAF



OSTRZESZÓW

SZARE SZEREGI

Projekt okładki
i strony tytułowej :

Władysław Graf

Wydawca :

Hufiec ZHP
im. Szerych Szeregów
w Ostrzeszowie

W 90 rocznicę harcerstwa
na Ziemi Ostrzeszowskiej

S P I S T R E Ś C I

	str.
Wstęp	5
I. Szare Szeregi	7
II. W Polsce	10
III. W Chorągwi Wielkopolskiej	19
IV. Na Ziemi Ostrzeszowskiej	27
V. Pamięci Szarych Szeregów w Ostrzeszowie	50
Zakończenie	55
Bibliografia	56

7

7

W S T Ę P

Związek Harcerstwa Polskiego w latach 1939-1945
zakonspirowany pod kryptonimem "SZARE SZEREGI" czas
okupacji przetrwał w warunkach z okupantem hitlerowskim.

Harcerze i harcerki w latach II wojny światowej
nie złamali treści swojego przysiężenia :

"Mam szczerą wolę całym życiem
nieść służbę Bogu i Polsce,
nieść chętną pomoc bliźnim.....".

Otrzymali rotę przysięgi, którą złożyli w czasie
miedzywojennym i okresie okupacji. Bronili polskości, walczyli
z wrogiem we wszystkich przejawach życia, by przetrwać,
pokonać okupanta i zwyciężyć. W tej walce nie szczędzili
przelanej krwi, a na Ołtarzu Ojczyzny ofiarowywali swoje
młode życie.

Istnieli i trwali oraz walczyli także na Ziemi Ostrze-
szowskiej. W 90 rocznicę powstania harcerstwa ostrzeszowskiego
ten zeszyt poświęcam "Szarym Szeregom". Jako harcerz od 1930
roku tkwiłem w nurcie walki z okupantem, byłem świadkiem
zdarzeń, które przekazuję jako historyczną prawdę, że być
harcerzem lub harcerką - to zaszczyt, honor, patriotyzm
i miłość do bliźniego.

Władysław Graf
harcmistrz



NIE MA PRZYSZŁOŚCI
BEZ PRZESZŁOŚCI

S Z A R E S Z E R E G I

Związek Harcerstwa Polskiego w czasie okupacji przyjmując konspiracyjne reguły, nazwał się "SZARE SZEREGI".

Stanisław Broniewski /"Stefan Orsza"/ dokonał próby syntezy "Szarych Szeregów", pisząc w przedmowie do książki pt. "Szare Szeregi - harcerze 1939-1945" pod redakcją Jerzego Jabrzemskiego wydaną w 1988 roku przez Państwowe Wydawnictwo Naukowe :

".....Ta kłębna kryptonimowa nazwa dotyczyła wszystkich jednostek harcerskich, gdziekolwiek i kiedykolwiek walczyły w czasie II wojny, bez względu na to, czy z powodów konspiracyjnych używały tego czy innych kryptonimów, czy ten wspólny kryptonim w ogóle znaly, czy miały łączność z organizacyjną siatką, czyta łączność się rwała. Bez względu na to wszystko, to ich historia, to próba syntezy ich historii. A to nie tylko ich historii, nasza historia. Na przestrzeni ostatnich dwustu lat, kiedy melodia ~~prana~~ jest najczęściej forte, kiedy gęsto odzywają się potężne akordy, wśród tych, którzy nadają ton, którzy prowadzą, norywają - jest młodzież: podchorążowie 1863 r., chłonce z niedoszłej branki w 1863 r., drużyny strzelckie, bartoszkowe, zarzewiackie z 1914 r., orlęta lwowskie, ochotnicy spod Padzyna, młodzież! To nie dlatego, jak chcą sądzić niektórzy, że młodzież mniej ceni życie, mniej ma wyobraźni, rozsądku - przeciwnie, to dlatego, że młodzież, właśnie młodzież jaśniej i czystiej widzi prawdziwe wartości, nie dopuszcza, by choć trochę zasłży one kuszącą mgłą własnego "ja".

Kuże jest liste autorów różnych opracowań o "Czarych Szeregach". Nie sposób wymienić wszystkich autorów i tytułów ich opracowań w tym skrótowym wydawnictwie. Moim zamiarem jest opisanie "Czarych Szeregów" w Ostrzeszowie na tle bogatej bibliografii dostępnej czytelnikom. Chcę przekazać młodzieży polskiej, harcerskiej wzorce starszych kolegów.

Już we wrześniu 1939 roku konspiracyjna historia harcerska rozpoczęła się w Wielkopolskiej Chorągwi Harcerzy, wycofujących się razem z wojskiem polskim pod naporem wkraczających wojsk niemieckich. Wtedy w pierwszych dniach wojny w łoznaniu rozpoczął działalność trzon konspiracyjny pod nazwą Łopotowie Harcerzy. Gdy władze państwowe i wojsko opuściły Poznań, harcerze zakonywali broń, utrzymywali porządek, likwidowali dokumenty mogące ułatwić pracę wchodzącemu wrogowi. Podobnie było na całej przestrzeni na Zachodnich Kresach Polski - Pomorzu, Wielkopolsce, Śląsku. Jednocześnie ochotniczo wstępowali do jednostek wojskowych powstrzymując napór wroga. Choć to niezręczne, ale prawdziwe, że ostrzeszowscy harcerze brali w tych poczynaniach udział.

Do Warszawy ściągnęli harcerze z różnych stron Polski, okupowanej przez Niemców i Związek Radziecki, którzy zorganizowali Łopotowie Harcerskie. Komendantem został Florian Marciniak, młody instruktor z Wielkopolski, z którego imieniem związani zostają na zawsze historia harcerstwa w czasie II wojny światowej oraz fakt, że w oblężonej Warszawie dnia 27 września 1939 roku zdecydowano o przejściu Związku Harcerstwa Polskiego do konspiracji. Łopotowie Harcerskie, później obrało kryptonim "Szere Szeregi". Data powstania tej nazwy jest bliżej nieznana. Florian Marciniak podał ją podczas wizytacji chorągwi krakowskiej w końcu stycznia 1940 roku, a przytłoczył

z Warszawy do Lwowa Leszek Domański wymienił nazwę "Szare Szeregi" 24 grudnia 1939 roku.



Florian Marciniak

II

W P O L S C E

Na wstępie tego rozdziału należy nadać biogram twórcy "Szarych Szeregów" - Floriana Marciniaka, który w konspiracji harcerskiej występował pod pseudonimami "Jerzy Nowak", "J.Krzemień", "Szary". Był Wielkopolaninem. Jego biografię podam według treści z książki pt. "Szare Szeregi - harcerze 1930-1945" autorstwa Jerzego Jabrzemskiego, jako wiarygodną :

FLORIAN MARCINIAK

"Jerzy Nowak", "J.KRZEMIĘ", "Szary".

Twórca i pierwszy Naczelnik Szarych Szeregów urodził się 4 maja 1915 r. w Gorzycach /Poznańskie/, jako syn gospodarza rolnego, Pawła. Uczęszczał do gimnazjum im. Jana Kantego w Poznaniu, a następnie skończył Uniwersytet Poznański, uzyskując tytuł magistra praw /1938/ r. / . Od najwcześniejszych lat należał do Harcerstwa, już przed wybuchem wojny mianowany został harcmistrzem. Jego najważniejsze przedwojenne funkcje harcerskie to : drużynowy 21 Poznańskiej Drużyny Harcerzy, kierownik Wydziału Młodzieży w Komendzie Wielkopolskiej Chorągwi Harcerzy i instruktor w Ośrodku Harcerskim w Górkach Wielkich na Śląsku.

We wrześniu 1939 r. najpierw działał w Pogotowiu Harcerzy w Poznaniu, a następnie był Komendantem Pogotowia Harcerzy w Warszawie, podczas jej oblężenia. Tu 27 września został powołany na Naczelnika Harcerzy w przechodzącym do konspiracji ZHP.

Stojąc przez ponad trzy i pół roku na czele Organizacji, perspektywnym srojrzeniem, konsekwencją i trudem stworzył to, czym były i czym przeszły do historii Szare Szeregi. Stał się też jednym ze współtwórców Państwa Podziemnego.

Jego podstawowe tezy to :

- Istotą życia polskiego jest w kraju. Jedynie kierownictwo państwa, z uwagi na wagę ze względów konstytucyjnych jego bezpieczeństwo, musi czasowo przebywać na emigracji. Tam też jest prowadzona polityka zagraniczna. Emigracja powinna zasilać kraj informacją o świecie i wsłuchiwać się w potrzeby i wolę Kraju.
- Należy robić wszystko, aby zachwiane klasą wrzesniową autorytety podtrzymać i umacniać. Tym więcej, że owe autorytety atakowane były propagandą wroga, jak również niszczone osądami i niechęciami wywodzącymi się z własnej małości. Jedną z dróg do tego wzmacnienia autorytetów jest przestrzeszenie polskiego porządku prawnego, który sam nie ma możliwości, by się bronić.
- Przy oddziaływaniu na życie polskie w Kraju dążyć do tego, by nie opierać prowincji na rzecz stolicy. Przeciwnie, cała uwaga skierowana być powinna na młode ośrodki polskiego życia.
- Zadaniem Harcerstwa jako najsilniejszą organizacją młodzieżową w konspiracji, staje się odpowiedzialność za całą młodzież polską.
- Przed Harcerstwem stoi zadanie-wychowywanie młodzieży polskiej. Proces wychowawczy nie może się toczyć obok głównego nurtu życia. W czasie wojny wychowanie wartościowych ludzi może dokonywać się tylko poprzez udział w walce i to walce w pierwszej linii.
- Natura ludzka jest bardzo bogata. W żadnym przypadku nie należy zamykać jej w jednej organizacji. Konspiracja niesie w sobie w tym zakresie poważne niebezpieczeństwa. Aby im przeciwdziałać, należy usilnie rozpierać wszelkie przejawy prywatnego życia członków organizacji.

- Należy prowadzić pracę tak, jakby wojna miała trwać bardzo długo. Przyzwyczajać w ten sposób do planowanego długotrwałego wysiłku.
- Instruktorzy harcerscy, jako wzór dla wychowywanej młodzieży, muszą mieć pozycję w życiu zawodowym, naukowym, wojskowym, prywatnym. Należy strzec się przed instruktorami, którzy nie mogą nic zliczać na innych odcinakach, "wyżywają się" w harcerstwie. Wychowanie jest zbyt poważną sprawą, by być przedmiotem czyjegoś "wyżywania się".
- Skauting angielski to penialny system wychowawczy. Musiał on zostać adaptowany dla polskiego środowiska, natomiast obok tego narosło w harcerstwie trochę wypaczeń systemu skautowego, z którymi należy się rozstać, powracając do nierwowzoru.
- W każdym działaniu należy zachować właściwą proporcję między treścią i formą. Przerost formy jest wielkim niebezpieczeństwem.

Dnia 6 maja 1943 roku Florian Marciniak został aresztowany przez ekipę poznańskiego gestapo w samej Warszawie. Najpierw przesłuchiwany był w więzieniu przy alei Szucha. Wszelkie usiłowania uwolnienia go przez Grupy Szturmowe nie powiodły się. Został przewieziony do Poznania. W czasie transportu wyskoczył z pędzącego ~~niebezpiecznym~~ samochodu pod Sochaczewem. Poturowanego pojmano ponownie. Przesłuchiwany i torturowany w Poznaniu w Domu Żołnierza, nie wydał nikogo. Następnie przewieziony z Fortu VII do obozu koncentracyjnego w Gross, Rosen /Ropoznicy/. Tam został zamordowany dnia 20 lutego 1944 roku.

" monograficznej treści "Szarych Szeregów" w Polsce, wciw należy się odnieść do struktury organizacyjnej oraz skrótego kalendarium wydarzeń.

Władzę naczelną konspiracyjnego Związku Harcerstwa Polskiego ukonstytuowano ostatecznie 16 stycznia 1940 roku, która kierowała organizacją w Warszawie do końca Powstania Warszawskiego, tj. 2 października 1944 roku. W środowiskach terenowych poza Warszawą Szare Szeregi nadal istniały, działały i walczyły na zasadzie wypracowanych przez siebie metod, a kierowane były przez lokalne dowództwa.

Naczelnikami Szarych Szeregów kolejno byli :

- hm Florian Marciniak ps. "Jerzy Nowak", "J. Krzemień", "Szary",
od 27 września 1939 roku do maja 1943 roku,
- hm Stanisław Broniewski ps. "Witold", "K. Krzemień", "Stefan Orsza"
od 6 maja 1943 roku do 3 października 1944 roku,
- hm Leon Marszałek ps. "Jan"
od 3 października 1944 roku do 18 stycznia 1945 roku.

Szare Szeregi działały w konspiracji pod kryptonimami :

- "Pasieka" jako Główna Kwatera,
- "Ule" jako chorągwie,
- "Rojce" jako hufce,
- "Rodziny" jako drążyny,
- "Iszczoły" jako zastępy.

W 1942 roku nastąpił w Szarych Szeregach podział wiekowy członków na trzy grupy :

- 12 - 14 lat pod kryptonimem "Zawisza" /Z/ z zamiarem przygotowania do wojskowej służby pomocniczej,

- 15 - 17 lat pod kryptonimem "Bojowe Szkoły" /BS/, które uczestniczyły w działalności programowej i dokonywały aktów małego sabotażu, zrywanie flag niemieckich, zawieszanie flag polskich, umieszczanie napisów i afiszów antyniemieckich, zwalczanie do kin itp. Wyżej wymienione akcje były prowadzone również pod kryptonimem "Wawer".
- Powyżej 17 lat tzw. "Grupy Szturmowe" /GS/, które działały w wywiadzie ofensywnym, przechodziły szkolenie na dowódców, oddziałów łączności i motorowych. GS walczyły w tzw. wielkiej dywersji, jako pododdziały Kedywu we współpracy z Armią Krajową. W Warszawie GS utworzyły bataliony "Parasol", "Zośka", "Wiśry". Brały udział w uwalnianiu więźniów /np. pod Arsenalem, w Celestynowie/. Grupy Szturmowe wysadzały mosty, wykolejały pociągi. Brały udział w zamachach na dygniterzy i funkcjonariuszy hitlerowskich. Walczyły w oddziałach partyzanckich, szkoliły się w konspiracyjnych szkołach Podchorążych /Aprikola/.

Ważnym materiałem zawartym w treści książki "Szare Szeregi" wydawnictwa PWN z 1988 r. pod redakcją Jerzego Jabrzeńskiego - Część I, naczelne władze organizacji obejmowały w kierowaniu Szarymi Szeregami na terenie Polski okresu międzywojennego, podzielonego na pięć Okręgów razem z "Pasieką", której podlegały także hufce samodzielne, i tak :

- I. "Pasieka",
- II. Okręg Centralny,
- III. Okręg Południowy,
- IV. Okręg Wschodni,
- V. Okręg Zachodni.

~~Stan liczebno-osobowy przedstawiały się następująco :~~

Stany liczebne - osobowe przedstawiały się w przybliżeniu :

- "Pasieka"	800	harcerzy	
- Polska Centralna	4.750	"	/cztery chorągwie/,
- Polska Południowa	1.600	"	/cztery chorągwie/,
- Polska Wschodnia	550	"	/pięć chorągwi /,
- Polska Zachodnia	600	"	/pięć chorągwi/.

Razem 8.300 harcerzy /18 chorągwi/.

Niektóre źródła encyklopedyczne podają, że organizacja w 1944 roku liczyła nawet 10.000 harcerzy. Wyszkoliła 300 instruktorów. Wydawała prasę podziemną, m.in. : "Źródło", "Pismo Młodych", "Brzeski", "Bądź gotów" i inne. "Pasieki" podlegały bezpośrednio cztery samodzielne hufce Szarych Szeregów : w Piotrkowie Trybunalskim, Częstochowie, Radomiu i Radomsku, w łącznej liczbie jak wyżej podano - 300 harcerzy.

Do Szarych Szeregów - harcerzy, należy także doliczyć udział organizacji harcerek /OH/, kierowanej przez komendantkę hm Józefinę Łapińską, pod kryptonimem "Pogotowie Harcerek". Organizacja nawiązała współpracę z Główną Kwaterą Armii Krajowej w zakresie służby sanitarnej, gospodarczej i łączności. Od 1942 roku współdziałała z Wojskową Służbą Kobiet. Pogotowie Harcerek prowadziło opiekę nad polskimi dziećmi, wysiedlonymi Polakami do Generalnego Gubernatorstwa z terenów wcielonych do Rzeszy niemieckiej oraz więźniami. Organizacja była liczna, wyszkoliła opólem 230 instruktorek. Wydawała prasę podziemną "Dziś i jutro", "Młodzież", "Kraś" i inne. Prowadziła pracę wychowawczą wśród młodzieży nieorganizowanej w Szarych Szeregach pod kryptonimem "Ogniwo". W tej publikacji nie podaję liczby harcerek w konspiracji, bowiem bardzo odbiegają od siebie w różnych wydawnictwach. Prawdopodobnie mogła sięgać do około 2.000 harcerek.

Według mojego rozeznania, uważam za błąd podanie w Encyklopedii Powszechnej /PWN - 1976 r./, że ilość harcerek w Szarych Szeregach liczyła aż 8.000 dziewcząt i kobiet.

W akcji wprowadzania kryptonimów - Główna Kwatera Szarych Szeregów "Tasieka" ustaliła nowy tekst przysiężenia organizacyjnego, który miał obowiązywać na czas wojny. Przedwojenne przysiężenie harcerskie : "Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce, nieść chętną pomoc bliźnim i być posłusznym prawu harcerskiemu" - zastąpiono ślubowaniem : "Ślubuję na Twoje ręce pełnić służbę w Szarych Szeregach. Tajemnic organizacyjnych dochować, do rozkazów służbowych się stosować. Nie cofnąć się przed ofiarą życia".

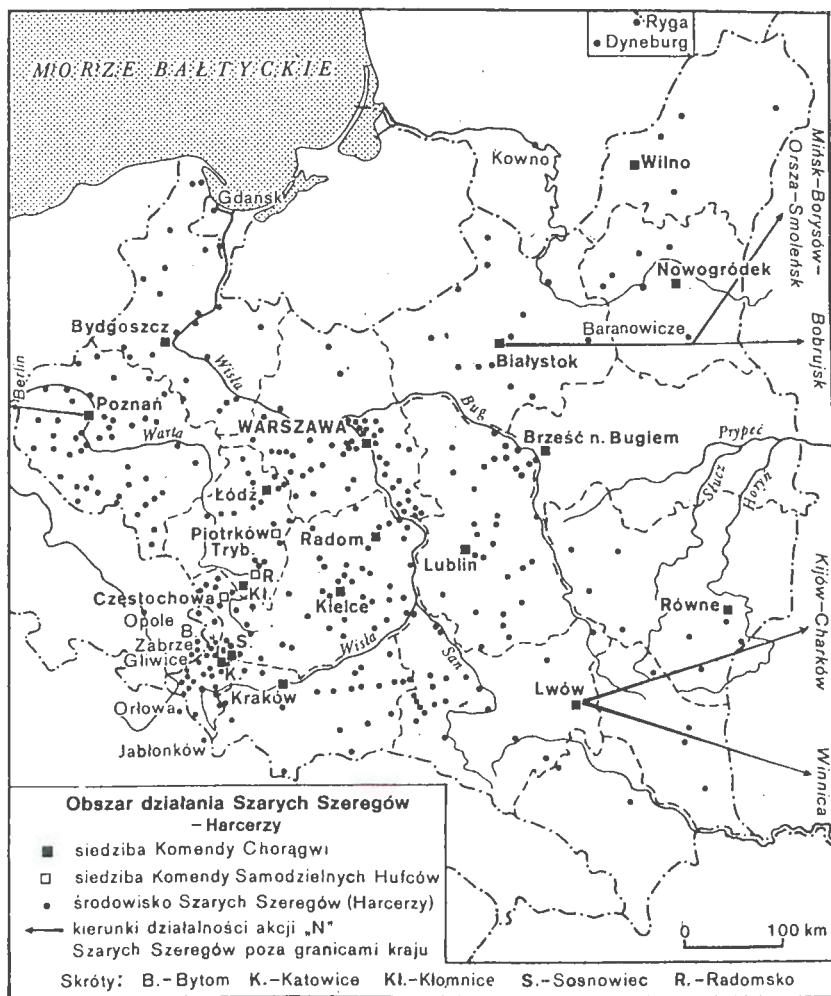
Ślubowanie dotrzymali, jako żołnierze walcząc w Powstaniu Warszawskim. Straty niektórych oddziałów sięgały nawet 80 % stanów. Taki ślad heroicznej walki, to miejsce pamięci narodowej w (ostrzeszowie na parafialnym cmentarzu. Grób ekshumowanej z łowczek Z Warszawy - Marii Kurzawskiej ps. "Anka", łączniczki zmarłej na skutek odniesionych ran dnia 22 września 1944 r. Rozkazem nr. 28 z dnia 15 września 1944 r. została odznaczona Krzyżem Walecznych. Na wniosek Komendy Hufca ZHP im. Szarych Szeregów w Ostrzeszowie, dnia 25 sierpnia 1989 roku, władze administracyjne Ostrzeszowa zmieniły nazwę ulicy Śródmiejskiej w centrum miasta, na Marii Kurzawskiej "Anki", ostrzeszowskiej harcerki poległej w Powstaniu Warszawskim walcząc w Szarych Szeregach.

Wielu harcerzy i harcerek Ziemi Ostrzeszowskiej wywiezionych do Generalnej Guberni walczyło z okupantem w Warszawie i na innych terenach, oddając Ojczyźnie życie. Do takich należało rodzeństwo

Thielów, Stanisław i Krystyna. Stanisław Thiel /syn sen. Stanisława Thiele/ w wieku 24 lat z grupą młodych szeroszerogowców w ramach akcji "Burza" w drodze do Warszawy na pomoc powstańcom warszawskim został przez Niemców otoczony w Koziatulech /okolicie Warszawy/, aresztowany i zginął w niewyjaśnionych dotąd okolicznościach. Był uczniem gimnazjum i liceum w Ostrzeszowie. Jego siostra Krystyna także uczennica gimnazjum i liceum w Ostrzeszowie, w wieku 22 lata walcząc w szeregach Wojskowej Służby Kobiet podczas Powstania Warszawskiego została ranna i spalona przez Niemców w szpitalu polowym "pod krzywą latarnią" na Starym Mieście.

Na następnej 18 stronie przedstawiam mapkę obszaru działania Szarych Szeregów. Zwracam uwagę czytelnikom, że kilka środowisk Szarych Szeregów Harcerzy działało także poza granicami Polski przedwojennej, jak Opole, Rytm, Zabrze, Gliwice, Crkowa, Jabłonków na Śląsku po stronie niemieckiej, również w Kownie, Rydze i Wnęgu na Litwie.

Dla wyjaśnienia podaję, że linie oznaczające kierunki działalności Szarych Szeregów pod kryptonimem "N" poza granicami kraju, dotyczą destrukcyjnej działalności propagandowej wśród Niemców. Służba taka była pełniona także przez Bojowe Szkoły, tj. zespoły starszych chłopców w wieku 15-17 lat.



III

CHORĄGIEW WIELKOPOLSKA

Chorągiew Wielkopolska działała pod kryptonimem "Ul Przemysław" - później "Ul Gniazdo".

Działalność rozpoczęła już we wrześniu 1939 roku, wkrótce po zajęciu Wielkopolski przez Niemców, poprzez samorządnie powstawanie harcerskich grup konspiracyjnych. Sposobiły się do walki z okupantem, przyjmując jako pierwsze w Polsce kryptonim "Szare Szeregi". Jak powstała nazwa organizacji? Odpowiedź znajdziemy w II tomie publikacji pod redakcją Jerzego Jabrzmęskiego w relacji Józefa Śmigęła, który napisał:

"Powstanie kryptonimu ~~"Szare Szeregi"~~ na ~~oznaczenie~~ konspiracji harcerzy w Wielkopolsce, jest związane z pewną ulotką, jaką członkowie tej organizacji w Poznaniu w końcu jesieni 1939 r. kolportowali wśród nowo przybyłych tutaj Niemców.

Od pierwszych dni okupacji Poznaniu władze niemieckie zmierzały do zniemczenia tego czysto polskiego miasta. W tymże celu przysyłano tu wielu Niemców z Rzeszy. Skierowano tu także kilkadziesiąt tysięcy Niemców z Estonii oraz Łotwy. W tymże celu i żeby uzyskać mieszkania dla tych wszystkich Niemców, zaczęto od początku listopada 1939 r. nocami wysiedlać masowo Polaków z Poznania do GG.

Dejąc Niemcom tak opróżnione mieszkania, ~~które Polacy~~ okupacyjne władze niemieckie mówiły im, że są to mieszkania, które Polacy dobrowolnie opuścili. W każdym razie wielu z tych Niemców, jak to się okazywało, miało takie przekonanie i otrzymane mieszkania ze wszystkim, co się w nim znajdowało, traktowało jakoswe własne.

W związku z tym prono poznańskich instruktorów harcerskich, które było zajęte tworzeniem m.in. inspiracyjnej organizacji, wydało po niemiecku ulotkę, która mówiła o tych mieszkaniach prawdę oraz ostrzegała zajmujących je Niemców przed niszczeniem pozostawionego tam mienia.

Oczywiście, ulotki nie można było opatrzyć podpisem, który zdradzałby od razu jej polskie pochodzenie. Umówiono więc podpisywać ją literami "SS", używanymi powszechnie jako skrót nazwy "Schutz-staffeln", noszonej przez osławioną formację policyjną partii hitlerowskiej.

Ulotka była napisana na maszynie i odbita przy pomocy powielacza na tzw. powielaczowym, lekko żółtawym papierze. Kolportowano ją w niebieskich kopertach.

Krótko potem, gdy myślano nad kryptonimem dla powstającej organizacji, nawiązano do użytego w ulotce skrótu "SS" i dorobiono do niego polską nazwę "Szare Szeregi". Uczynił to Wiza wspólnie z Powaliszem.....".

Komendantami Chorągwi Wielkopolskiej kolejno byli :

- hm Józef Wiza ps. "Siwy" /IX 1939 - XI 1939/,
- phm Roman Łyczewek ps. "Gród" /XI 1939 - I 1940/,
- hm Józef Wiza ps. "Siwy" / ponownie I 1940 - IV 1940/,
- hm Franciszek Firlik ps. "Orliński" /IV 1940 - 18 VI 1941/,
- hm Jan Skrzypczak ps. "Ilski" /VI 1941 - 23 IV 1943/,
- hm Sylwester Woźniak ps. "Mazur" /IV 1943 - VIII 1944/.

Należy nadmienić, że hm Józef Wiza był z zawodu lekarzem, dawnym członkiem Akademickiego Koła Harcerzy i w pewnym okresie sekretarzem Zarządu Okręgu Wielkopolskiego ZHP. W składzie prona założycielskiego Szarych Szeregów Poznaniu był hm Antoni Balcerek, nauczyciel i hufcowy w Kępcie przed wojną, któremu podlegały drużyny harcerskie Ziemi Ostrzeszowskiej.



JOZEF W I Ś N I E W S K I

PIERWSZY KOMENDANT SZARYCH SZEREGÓW
CHORĄGWI WIELKOPOLSKIEJ

W wykazie  rodowisk w Chor gwi Wielkopolskiej /Ul Przemys w/,
w powiecie k pi skim s  wymienione dwa miasta : K pno i Ostrzesz w.



W organizowaniu Szarych Szeregów w Wielkopolsce zaangażował się także p hm Edward Serwański, ostrowianin z zawodu prawnik. W latach studenckich był aktywnym działaczem harcerskim, m.in. instruktorem Wydziału Samanicznego Kwatery Głównej ZHP. Podharcmistrzem został mianowany w 1937 r.

We wrześniu 1939 r. brał udział w obronie Warszawy. Był współorganizatorem Delegatury Rządu w Wielkopolsce. Współtworzył tajne szkolnictwo, prowadził akcję pomocy społecznej. Opracował instrukcje dla Szarych Szeregów.

W 1942 r. został pełnomocnikiem Biura Zachodniego Delegatury Rządu na Wielkopolskę. Od 1943 r. pracował w Sekcji Zachodniej Departamentu Informacji i Prasy Delegatury Rządu w Wydziale Zachodnim Głównej Kwatery Szarych Szeregów. Brał udział w Powstaniu Warszawskim. Z racji swoich funkcji w Szarych Szeregach, nawiązywał kontakty z środowiskami konspiracji harcerskiej na terenie Wielkopolski. Osobiste przeżycie lat szkolnych i gimnazjalnych w Ostrowie Wlkp. związały go emocjonalnie z Południową Wielkopolską i z tej racji kilkakrotnie bywał w Ostrzeszowie, tym bardziej, że był kolegą szkolnym kpt. Kazimierza Kubiczkiego dowódcą żołnierzy Armii Krajowej Obwodu Kępińsko-Ostrzeszowskiego z siedzibą sztabu w Ostrzeszowie.

Już w początkach swego istnienia Szare Szeregi wpierw w Poznaniu, później województwie działalność ukierunkowały wśród harcerzy na :

- pracę ideowo-wychowawczą w warunkach okupacji,
- organizowanie obowiązku samokształcenia ogólnego i zawodowego wśród dzieci i młodzieży polskiej pozbawionej nauki w szkołach,
- zachowanie podności narodowej w stosunkach z niemieckim wrogiem,
- tajne nauczanie,
- pomoc społeczną dla Polaków znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej,

- pomoc jeńcom wojennym.

W drugim etapie, wielkopolskie Szare Szeregi zajęły się działalnością o charakterze wywiadowczym we współpracy z ZWZ, a później AK. Również podjęto akcje z zakresu małego sabotażu. Irowadzono kolportaż polskiej prasy podziemnej, jak : "Biuletyn Informacyjny" i "Wiadomości Polski", na podstawie której redagowano podziemną prasę w terenie. Produkowano fałszywe dowody osobiste i przepustki w tajnych drukarniach, lub na drukach wykradenych z urzędów niemieckich.

Później realizowano program akcji dywersyjnych i sabotażowych. Poprzębiano umiejętności z zakresu terenoznawstwa i zapoznawano się z przedwojennym regulaminem wojskowym. Po zaprzysiężeniu w oddziałach żołnierskich Armii Krajowej, harcerze starsi odbywali ćwiczenia polowe poprzedzające nauką o broni. Uczestniczyli w odbiorze zrzutów z samolotów alianckich.

Hm prof. Edward Serwarski w swoim raporcie z Wielkopolski opłószonym w książce "Szare Szeregi" /1988 r./ napisał :
"Odtworzenie pełni historii Szarych Szeregów w Wielkopolsce napotyka trudności spowodowane niedostatkim źródeł. Z działalności władz na szczeblu Komendy Chorągwi nie zachowały się żadne dokumenty. Również istniejące źródła niemieckie z czasów okupacji pozwalają na oświetlenie działalności Szarych Szeregów tylko w niektórych aspektach. Badaczowi pozostają do dyspozycji głównie relacje członków Szarych Szeregów i to najczęściej szeregowych, znających tylko fragmenty działalności związane z ich osobistymi przeżyciami i ich własną pracę.

Relacje często niedokładne, subiektywne, niekiedy sprzeczne ze sobą, wymagają wielkiej wnikliwości i licznych konfrontacji.

Harcerze, którzy odegrali znaczącą rolę, najczęściej zginęli, skazani przez okuranta na śmierć lub zamęczeniu w więzieniach i obozach koncentracyjnych.....Analiza pracy znanych dotychczas ośrodków konspiracyjnego harcerstwa w Poznaniu i Wielkopolsce pozwala stwierdzić idealną zgodność ich działania z założeniami programowymi Szarych Szeregów. Zbieżność ta jest dowodem powiązania tych ośrodków z konspiracyjnymi władzami harcerskimi, tj. Komendą Chorągwi Wielkopolskiej Szarych Szeregów, której siedzibą przez cały czas okupacji było miasto Poznań."

Do takich ośrodków należało harcerstwo na Ziemi Ostrzeszowskiej, którego opiszę w następnym rozdziale.

Trud walki harcerstwa wielkopolskiego w Szarych Szeregach o niepodległość Polski, łączył się ofiarą krwi, jakże często przebiegał nie w boju, ale w katuszach śledztwa i śmierci w obozach koncentracyjnych. Według niepełnych jeszcze danych, wojna i konspiracja harcerzy wielkopolskich, w tym z Ziemi Ostrzeszowskiej pochłonęła ponad 670 osób.



Hm Edward Serwański

współtwórca Szarych Szeregów w Wielkopolsce.

IV

N A Z I E M I O S T R Z E S Z O W S K I E J

Stanisław Froniewski /"Orsza"/ 24 stycznia 1982 roku w Warszawie w syntezie Organizacji Harcerzy w czasie okupacji nadał, że : "piękna kryptonimowa nazwa "Szere Szeregi" dotyczy wszystkich jednostek harcerskich, gdziekolwiek i kiedykolwiek walczyły w czasie tej wojny, bez względu na to, czy z rowodów konspiracyjnych używały tego, czy innych kryptonimów, czy ten wspólny kryptonim w ogóle znaly, czy miały łączność z organizacyjną siecią, czy ta łączność się rwała. Bez względu na to wszystko, to ich historia, to próby syntezy ich historii."

Taki historię mają harcerze ostrzeszowscy - szeroszeregowcy.

Przełomie ostrzeszowskich harcerzy to konspiracja po tragicznym wrześniu 1939 roku, poprzedziła ochotniczy udział w wojnie obronnej w Ostrzeszowskim Batalionie Obrony Narodowej /OBN/. Bojowy szlak wojenny OPONu przeszło 8 harcerzy w wieku 16-17 lat oraz 6 harcerzy w wieku 13-21 lat.

Ostrzeszowscy harcerze pozostający w Ostrzeszowie po klęsce września 1939 roku, przeszli do działań konspiracyjnych z okupantem. Organizowali się w grupach wiekowych o różnych kryptonimach, jak "Klin", "Grom" i inne. Realizowali program pokrywający się z programem działań "Szarych Szeregów". Brak jest informacji o przywódcy ośrodka Szarych Szeregów w Ostrzeszowie. Wiadomo jednak, że harcerzom w "Klinie" przewodzili Władysław Graf i Jerzy Inerowicz, "Grom" zorganizował harcerz Stanisław Stowski. Najmłodszych harcerza wprowadzał do konspiracji harcerz Jan Marek Hierlik. W działaniach

partyzanckich brali udział bracia Alojzy i Józef Słkowie,
Zygmunt Graf i Eugeniusz Zawielek. Do pracy konspiracyjnej włączyli
się także chłopcy i dziewczęta nieorganizowani w harcerstwie, lecz
za ich namową.

Program szeroszerepowców ostrzeszowskich pokrywał się z pro-
gramem działań harcerzy wielkopolskich w warunkach okupacji, jak :

- kontynuacja pracy harcerskiej,
- tajne fotografowanie,
- mały sekretarz gospodarczy,
- pomoc jeńcom wojennym,
- kolportaż prasy podziemnej i nasłuchu radiowego,
- kontakty z harcerzami wywiezionymi z Ostrzeszowa,
- tajne nauczanie,
- czytelnictwo,
- muzykowanie,
- organizacja sportu i turystyki,
- ochrona miejsc pamięci narodowej,
- pomoc społeczna rodzinom polskim,
- działalność konspiracyjna zbrojna.

Przebiegając do bardziej szczegółowego programu działań Szarych
Szeregów w Ostrzeszowie - poniżej podam skrótowy rys historyczny,
którego byłem świadkiem i uczestnikiem.

Kontynuacja pracy harcerskiej.

Mimo represji ze strony okupanta, nie zaniedbano normalnej
pracy harcerskiej. Zestęp "Wilków" z drużyny szkolnej im. ks. Józefa
Łoniewskiego, kierowany przez db. Marięna Kuroszczyka działał nadal
poprzez zwoływanie zbiórek zestępu poza miastem, przygotowywanie
prób na stornie i sprawności harcerskie. Zestęp wypracował własny

system ostrzeżenia. Ponadto program działania dostosował do warunków okupacji i realizował takie działania, jak : niesienie pomocy jeńcom wojennym, wysyłkę korespondencji jeńców poza cenzurą wojskową, umożliwienie jeńcom wojennym i internowanym cywilom ucieczki z obozu.



Zespół "Wilków" na zbiorce hercerskiej.
Pośrodku u góry - zastępowy dh Marian Kuroszczyk.

Tajne fotografowanie.

W celu dokumentowania czasu okupacji zorganizowano grupę tajnego fotografowania. W skład tej grupy wchodził : Władysław Graf, Edmund Solarek, Zygmunt Sufryd, Kazimierz ~~Welczek~~ Welczek. Każdy z nich posiadał własny aparat fotograficzny. Wspomnieć należy, że Polakom pod surową karą zabroniono posiadania aparatu fotograficznego oraz fotografowania. W mieszkaniu Zygmunta Sufrydy urządzono ciemnię fotograficzną z powiększalnikiem przerobionym z mieszkowego aparatu fotograficznego.

Bardzo sprzyjającą okolicznością w tym działaniu było zatrudnienie Kazimierza Walczaka w drogerii Niemce Dudenzinga, w której świadczone usługi wywoływania filmów i wykonywania zdjęć. Ta okoliczność umożliwiała uzyskiwanie fotografii kompromitujących Niemców.

Do podstawowych zadań grupy należało : fotografowanie obiektów, dokumentowanie działalności Poleków w czasie okupacji, gromadzenie fotografii uzyskanych od innych osób. To dzięki działalności grupy tajnego fotografowania możemy przedstawić zdjęcia z okresu okupacji hitlerowskiej.



Fotografia wykonana przez Władysława Grafa.

Grupa jeńców francuskich z "wachmenami" niemieckimi przy stożu słomy na terenie kaflarni p. Tomesza Stasińskiego przy ulicy wówczas Kaliskiej /obecnie Powstańców Wielkopolskich/.

Mały sabotaż gospodarczy.

W warunkach terroru okupacyjnego, jedną z form odwetu stał się sabotaż gospodarczy. Grupa harcerzy z kolegami niezrzeszonymi w harcerstwie wykradała kartki żywnościowe, obuwnicze i odzieżowe, które przeznaczono na pomoc rodzinom Poleków będących w trudnej sytuacji bytowej, szczególnie w domach wielodzietnych, z których ojców wywieziono do obozów koncentracyjnych. Do tej grupy należeli : Jerzy Inerowicz, Stanisław Kozłowski, Jan Currych, Bogdan Kałwiński, Antoni Kluziak, Antoni Drożek, Henryk Oczo, Władysław Graf. Dla zmylenia Niemców w rezie "wsypny", wymyślono kryptonim "Klipa", gdzie pierwsze litery humorystycznego hasła oznaczały "Klub ludzi inteligentnych przyjaciół alkoholu". Kamuflarz ten był niezbędny ze względu na dość częste spotkania członków grupy organizowane przeważnie w domach : m. Inerowiczów przy ulicy Oporodowej /obecnie Jaszyńskiego/ oraz m. Ślęków przy ul. Okrężnej.

Do akcji sabotażowych nawet o znaczeniu militarnym włączyli się harcerze i młodzież polska zatrudniona w niemieckich zakładach przemysłowych. Harcerze : Marian Kuroszyk, Edmund Solarek i Zygmunt Sufryd pracowali w niemieckiej firmie Plomberg przy ulicy Wiksteckiej nr. 31 /obecnie Powstańców Wielkopolskich/. Zakład ten w końcowym okresie okupacji wykonywał regenerację beczek do benzyny dla potrzeb niemieckiego wojska. Z wielkim narażeniem i ryzykiem młodzi harcerze prowadzili sabotaż, ukrywając wady jakościowe przy naprawie beczek, szczególnie podczas spawania pękniętych szwów blachy i nieszczelnych zaworów.

Wiele jeszcze można by przytaczać przykładów sabotażu gospodarczego prowadzonego przez ostrzeszowskich harcerzy z Szarych Szeregów, zatrudnionych w niemieckich zakładach rzemieślniczych, sklepach

sprzedaży detalicznej i hurtowniach.



Spotkanie grupy małego sabotażu w mieszkaniu p. Inerowiczów przy ul. Ogrodowej nr. 15 /obecnie Daszyńskiego/.

Od lewej : 1. Stanisław Kozłowski,
2. Antoni Drożek,
3. Jan Cuprych,
4. Bogdan Kałwiński,
5. łączniczka z Nemysłowe /NN/,
6. Władysław Graf,
7. Jerzy Inerowicz.

Fotografia zrobiona przez Władysława Grafa przy użyciu magnety, przy całkowitym zaciemnieniu mieszkania.

Pomoc jeńcom wojennym.

Od drugiej połowy września 1939 roku do Ostrzeszowa zaczęto zwozić internowanych cywilów i polskich jeńców wojennych. / późniejszych okresach i następnym latach w Ostrzeszowie przebywali jeńcy wojenni różnych narodowości. Polskie społeczeństwo Ostrzeszowa, a więc także harcerze i harcerki spontanicznie podjęli akcję pomocy internowanym i jeńcom. Organizowano grupy, które do obozów dostarczały żywność, odzież, obuwie i lekarstwa. Szeroszerępowcy nieśli pomoc w ucieczkach z obozu cywilów i jeńców. Harcerze w tym czasie uznali niesienie pomocy jeńcom za swoje najważniejsze zadanie. W różnych grupach z własnej inicjatywy pomagali dorosłym. Za to byli bici i więzieni nawet poza Ostrzeszowem. Na przykład - w karzącym obozie w Ostrowie Wlkp. została uwięziona Marianna Łukasiewiczówna i Leonora Krzyżanowska.

Stanisław Stawski, Joachim Więcek i Dionizy Nagórski, w czasie wykonywania różnych usług rzemieślniczych na terenie obozu jeńckiego, mieli okazję do bezpośrednich kontaktów z jeńcami. Wykorzystali ją do przenoszenia najróżniejszych materiałów, w tym części radiowe, ubranie cywilne i korespondencję. Harcerz Dionizy Nagórski z drużyny pozaszkolnej pomógł w ucieczce grupie więźniów z Ławmuków wojąc ich w swoim mieszkaniu.

Odzielną i chlubną kartę pomocy jeńcom wojennym zaniosły harcerki skierowane do pracy sanitarnej w szpitalach obozu jeńckiego. Pomoc ta znacznie złagodziła cierpienie jeńców.

Powodem wdzięczności harcerzem z Szarych Szeregów w Ostrzeszowie niech posłuży fakt, że dwóch internowanych cywilów znajdujących adres harcerza Mariana Kuroszczyka, po zwolnieniu z niewoli przesyłało mu wizytę w domu dziękując za harcerską pomoc.

Kolportaż prasy podziemnej i nasłuchu radiowego.

W warunkach okupacji niemałe znaczenie miało moralne przetrwanie Polaków i wyjąra w zwycięstwo. W konspiracji słuchano komunikatów radiowych z Londynu o sytuacji na frontach II wojny światowej. Za posiadanie aparatu radiowego groziła kara zesłania do obozu koncentracyjnego. W Ostrzeszowie nasłuch radiowy prowadził Kazimierz Gwojdziński, pracujący jako kominierz. Zdekonspirowany przez Niemców 21 października 1944 roku został zesłany do obozu koncentracyjnego w Mauthausen. Odbiorcą nasłuchu radiowego na sporządzonych notatkach był Antoni Matysik zatrudniony jako sprzedawca przy Placu Forek. To od nich szeroszeregowcy odbierali kartki z wiadomościami radiowymi, które przekazywali pod wskazane adresy. Od tych samych osób, a także Wincentego Kluzieka ogrodnika u Niemca Jana Szyszkii odbierano tajną prasę - gazetkę "Jutrzenka" drukowaną w Namysłowie oraz biuletyn "Ojczyzna" wydawany w tajnej drukarni w Ostrowie Wlkp. Z autorsji pamiętam, że byli to harcerze: Władysław i Zygmunt Crafowie, Jerzy Inerowicz oraz inni, których nazwisk dla bezpieczeństwa nie ujawniono.

Kontakty z harcerzami wywiezionymi z Ostrzeszowa.

Szerosteregowcy nawiązali korespondencję z harcerzami wywiezionymi z Ostrzeszowa do Generalnego Gubernatorstwa lub pracy przymusowej do Rzeszy. Wiele by tu można podać przykładów, jednak podam tylko zapamiętane kontakty, które osobiście utrzymywałem. Korespondowałem z drużynowym "czarnej czternastki" Henrykiem Włockiem będącym w Deylsdorfie w Rzeszy. Dzierżykrejem Calińskim wywiezionym do G.C. Wiktorem Stechowikiem z "Granatowej Czwórki", którego losy wojenne rzuciły na Węgry w Teverossi Odülő nad Balatonem.

Listownie porozumiewaliśmy się, że będziemy pisać "sympatycznie". Z harcerskich doświadczeń mieliśmy wrzwać pisanie korespondencji "atramentem sympatycznym", a w czasie okupacji po prostu octem na dość szerokim marginesie listu. Po opróżnieniu kartki listu na porzącej płycie lub nad świeczką ukazywała się tajna treść. Tym sposobem przekazywaliśmy sobie wiadomości ukryte przed niemiecką cenzurą, nie bacząc na ~~proszące~~ nam niebezpieczeństwo.

Tajne nauczanie.

W czasie okupacji polskie dzieci i młodzież były pozbawione nauki w szkołach. Trudno było organizować naukę przez samą młodzież, - choć takie próby były stosowane przez szeroszerokowców, którzy przed wojną uczęszczali do gimnazjum. Harcerze, szczególnie harcerki podjęły się takiej nauki w bardzo małych grupach, wykorzystując własną wiedzę i na podstawie zachowanych podręczników szkolnych. W samym Ostrzeszowie było kilka punktów tajnego nauczania przez osoby starsze, do których rodzice harcerzy posyłali swoje dzieci pod pozorem nauki muzyki. Takim przykładem była nauczycielka pani Walentyna Trzeciakówna. Te nieliczne grupy dzieci i młodzieży pobierali naukę w systemie tajnego nauczania w mieszkaniach prywatnych nauczycieli. Takie ryzyko podjęli : Kazimierz Biczysko, który uczył w grupach po 3 - 4 osób na poziomie V i VI klasy szkoły powszechnej oraz I i II klasy gimnazjalnej. Fenie - Wiktoria Dawidzińska .Kazimiera Godycka-Fabrowska, Liątek-Kajowa uczyły na poziomie wszystkich klas szkoły powszechnej. Antoni Merdas i pan Brodzisz uczyli matematyki. Księża J. Paszke i A. Kutzner uczyli religii i przygotowywali dzieci do pierwszej Komunii Świętej. Poza miastem tajne nauczanie prowadzili : Leon Nalepa w Kraszewicach, Jolanta Raf w Łarydłach i Kozłach, Cecylia Dalska w Mikstacie. Nulew Jęsurcze

noinformować, ten system tajnego nauczania wykorzystali harcerze i harcerki do tzw. samokształcenia. Przekazywali swoim kolegom zrzeszonym i niezrzeszonym w harcerstwie treści nauki otrzymywane od profesjonalnych pedagogów. Te owocne prace szaroszeregowców okazała się bardzo przydatną, bowiem po zakończeniu wojny niektóre dzieci zostały przyjmowane na podstawie egzaminów do wyższych klas, bez potrzeby rozpoczynania nauki szkolnej, szczególnie podstawowej od pierwszej klasy. Niektórzy harcerze i harcerki były kierowane nawet do klas czwartych, pomijając pierwsze trzy.



Ze zbiorów dh-a Jana Marka Cieplika.

Podczas lekcji w mieszkaniu Walentyny Trzeciak w 1940 roku, naukę pobierają bracia Cieplikowie - Jan Marek /z prawej/ i Antoni /pośrodku/.

Czytelnictwo.

Szarosterepowcy dużą wagę przyznawali do czytelnictwa, co wpływało korzystnie do moralnego przetrwania okupacji, dopłabiając wiedzę o patriotycznych postawach swoich przodków. Poprzez lekturę, dzieci i młodzież kształcili znajomość mowy ojczystej oraz uczyli się historii i geografii Polskiej.

Harcerstwo w Ostrzeszowie czytelnictwo wprowadziło do stałego programu działania. Zastosowali wymianę książek z domowych bibliotek rodziców i swoich własnych. Czytelnictwo spełniało wiele korzystnych przejawów, jak samokształcenie, patriotyzm, i uczyło jak należy zachować się wobec wroga - okupanta w walce o swoje przetrwanie.

Muzykowanie.

Harcerze ostrzeszowscy kultywowali wśród swoich rówieśników tradycje kultury polskiej, które także przenosili na środowisko starszych ostrzeszowian, poprzez muzykowanie, jako najbardziej dostępnego sposobu działania ze względu na łatwy dostęp do instrumentów oraz chęci nauczycieli muzyki. W zakresie edukacji muzycznej pomocy udzielali zawodowi muzycy : skrzypek Nowacki, akordeoniści Marian Stręk i Alojzy Ślęk. Na pianinie : Walentyna Trzeciak, organista ostrzeszowski Ślęk. Muzykowano w małych zespołach grających na różnych instrumentach, jak akordeon, gitara, skrzypce, mandolina i na ustnych harmonijkach tzw. organkach. Urzawianie muzykowanie w polskich domach rodniło morale tak muzyków, jak też słuchaczy, szczególnie w repertuariach muzyki polskiej i patriotycznej. Przy okazji była to edukacja młodych talentów w czasie okupacji, która dała owoce po zakończeniu wojny. Harcerze Henryk Sowiński

koncertował na ustnej harmonijce w Polskim Radiu we Wrocławiu, Jan Słęk pogłębił swoje zdolności muzyczne na wyższej uczelni, później uzyskując tytuł profesora w Wyższej Szkole Muzycznej we Wrocławiu a dziś jest uznanym muzykiem i dyrygentem w Europie, a nawet na świecie, jako dyrektor festiwali muzyki poważnej, w tym wiedeńskiej, jak również jako dyrygent filharmonii i operetki we Wrocławiu. Harcerz Zygmunt Graf - szaroszeregowiec, był członkiem wojkowego Zespołu Biegni i Tańca okępu dolnośląskiego oraz występował w operze wrocławskiej.



Fot. Władysław Graf

Zespół harmonijków. Siedzą od lewej : Henryk Sowiński, Jan Cunrych, Alojzy Słęk /przy pianinie/. Stoją od lewej : Henryk Oczko, Kazimierz Hober, Jerzy Inerowicz.

Sport i turystyka.

W czasie okupacji harcerstwo ostrzeszowskie nie przerwało uprawiania sportu i turystyki, jako jedno z zadań o fizyczne przetrwanie okresu wojny.

Jedną z dziedzin sportu, łączącej walory woli walki, koleżeństwa, rozwoju fizycznego, była piłka ~~nożna~~. Z inicjatywy ^{dr} Stanisława Stawskiego powstał w Ostrzeszowie harcerski klub sportowy, któremu inicjator nadał kryptonim "Grom". Członkowie klubu, jako zaprawę do rozprawy meczów piłkarskich, uprawiali także siatkówkę i lekkoatletykę. W "Gromie" działały dwie drużyny piłkarskie: harcerzy starszych oraz harcerzy młodszych. Obie drużyny prowadził i ćwiczył osobiście ich założyciel, wspomniany już wcześniej Stanisław Stawski. Piłkerzami m.in. byli harcerze: Henryk Szkonek, Kazimierz Płaczek, Stanisław Górecki, Jan Krzykała, Czesław Knopik, Jan Franikowski, Włodzimierz Stawski /brat Stanisława/, Jacek Janowski, Henryk Stawicki, Jan Kubera, Kazimierz Sibere i wielu innych.

Drużyna starszych harcerzy rozegrała szereg spotkań poza Ostrzeszowem z podobnymi drużynami w Hanulinie i Berenowie.

Działalność klubu harcerskiego "Grom" zaowocowała także zaraz po zakończeniu wojny, bowiem wszyscy członkowie klubu stanowili członków powstałego w 1945 roku Harcerskiego Klubu Sportowego "HKS" w Ostrzeszowie.

Inne grupy szerszerepowców już starszych w wieku 16 - 22 lat, łącząc się z młodzieżą niezrzeszoną w harcerstwie, w okresach od wiosny do jesieni zbierały się w lesie koło Ostrzeszowa w pobliżu stawów Niemca p. Klaukego, przychylnego Polakom w czasie okupacji. Tam uprawiano ćwiczenia gimnastyczne, grę w siatkówkę, biegi, rzuty kulą /kamieniem/ oraz pływanie. Był to zarazem czynny wypoczynek po trudach tygodniowej pracy.



Ze zbiorów d-ha Stanisława Stawskiego.

Starsi harcerze - piłkarze "Gromu".

Od lewej : Henryk Szkonek, Stanisław Stawski, Kazimierz Płaczek,
Stanisław Górecki, Jan Krzykała, Czesław Knopik,
Jan Franikowski.

Trzeba też odnotować wykrycie przez niemiecką młodzież z Hitlerjungru działań młodzieży polskiej, zdemaskowanie przez nich uprawianie sportu, czego skutkiem było pobicie na posterunku policji i przez kilka niedziel ukaranie poprzez wykonywanie prac porządkowych w mieście lub wyładunkowych na stacji kolejowej.

Niedzielnym zajęć sportowych szarosterepowy nie zaniechali także w okresach zimowych. Urządzano małą turystykę, poprzez wycieczki do lasu klasztorne, na tzw. "Stępną Niwę" lub miejscowości znacznie oddalę od Ostrzeszowa. Turystykę marszową łączono również z

"wyprawami zaopatrzeniowymi" do rolników po artykuły żywnościowe, jak masło, sery, chleb, wędliny, słoninę, drób, które otrzymywano w darze lub zakupywano. Te niedzielne "wycieczki" ograniczała jednak obowiązująca Polaków godzina policyjna, zimą od godziny 19-tej, a w ogóle był to proceder bardzo ryzykowny, wymagał wielkiej czujności i sprawności, a czasem wymyślnych forteli, dla uchronienia się przed "wpadką".

Ochrona miejsc pamięci narodowej.

Kiedy Niemcy wkroczyli do Ostrzeszowa dnia 1 września 1939 r. należało się spodziewać, że usuną wszystkie ślady polskości, w tym także elementy z pomnika ku czci poległych Powstańców Wielkopolskich. W takiej sytuacji Polacy, a wśród nich harcerze wzięli udział w zabezpieczeniu znaków polskości przed ich zniszczeniem, co dało pozytywne skutki, a po wojnie wrócili na swoje miejsca.

Na cmentarzu parafialnym, z cokołu pomnika, Niemcy nakazali usunięcie emblematów powstańczych wrez z kamienną tablicą. Wtedy harcerze Jan Marek Cienlik i Henryk Szkonek płaskorzeźbą i tablicę zabezpieczyli i ukryli w grobowcu rodziny Cienlików, później zakopali w ukrytym miejscu. Po wojnie mogli powrócić na swoje dawne miejsce.

Gzarszeregowiec Henryk Szkonek w porozumieniu ze swoim ojcem Franciszkiem i Ludwikiem Włoszczyńskim /powstańcami wielkopolskimi/, wykuł i usunął z pomnika akt erekcyjny, aby nie dostał się do rąk okupanta.

Z budynku Zespołu Szkół Nr 1 przy ul. Gen. Władysława Sikorskiego, pracownik Magistratu miasta Ostrzeszowa Stanisław Lisiek odwręcił kamienną tablicę określającą pamięć oddziałów powstańczych. Później tego przy pomocy harcerzy starszych z gimnazjum ks. ks. Salekjanów. Przy okazji wyjąto spod tablicy akt erekcyjny, które starannie ukryto

przed Niemcami. Po wyzwoleniu tablicę i akt erekcyjny wróciły na swoje dawne miejsce.

Z budynku przy obecnej ul. gen. Sikorskiego 26 wykuto wmurowaną tablicę odsłoniętą 7 czerwca 1925 roku przez gen. broni Józefa Hallera dotyczącą unamiętnienia miejsca, gdzie zbierała się Rada Ludowa przed i podczas Powstania Wielkopolskiego, którą przy pomocy szarosteregowców ukryto na czas okupacji. Po wojnie tablicę umieszczono na dawnym miejscu.

Harcerze tajnego nauczania u p. Walentyny Trzeciak, z jej inicjatywy pielęgnowali groby jeńców wojennych zmarłych w obozie ostrzeszowskim i pochowanych w wyznaczonej kwaterze na cmenterzu parafialnym. Wśród młodzieży m.in. byli bracia Jan Marek i Antoni Cieplikowie, Włodzimierz Stawski i wielu innych harcerzy i harcerek.

Pomoc społeczna rodzinom polskim.

Wiele rodzin polskich, które pozostały w Ostrzeszowie w miejscach swojego zamieszkania, bądź przemieszczonych pod inne adresy, borykały się z trudnościami bytowymi, celowo ograniczanymi przez okupantów. Szczególnie chodziło o warunki żywieniowe wśród matek z dziećmi z rodzin, z których ojców zesłano do obozów koncentracyjnych lub na przymusowe prace do Rzeszy.

Aby temu zapobiec - szarosteregowcy, harcerze i harcerki organizowali pomoc społeczną. W porozumieniu z działającą na początku okupacji organizacją PCK, a później już tylko w konspiracji przed Niemcami, tworzyli grupy odwiedzające bardziej zasobne domy polskie i zbierali produkty żywnościowe, celem przekazywania rodzinom potrzebującym pomocy.

Jedną ze skutecznych form było tworzenie dwu lub trzyposobowych grup rozchodzących się po okolicznych wioskach Ostrzeszowa, by tam

szukać pomocy. Ta forma dawała pozytywne rezultaty.

Szeroszerębowcy z grupy małego sabotażu w tym działaniu wykazywali znaczną pomoc dożywianie dzieci, poprzez wykradanie kartek żywnościowych ze sklepów spożywczych, gdzie byli zatrzymywani Polacy. Nawet udało się nawiązać kontakty z pracownikami tzw. "Wirtschafts-amtu" - biurem, które wydawało kartki na artykuły żywnościowe znacznie ograniczone dla rodzin polskich, skąd za zbierane pieniądze wśród Polaków można było w "ciemno" kupić potrzebne kartki na zakupy chleba, cukru, mleka i inne artykuły.

Dużą sprawą była pomoc z miejscowej mleczarni, w której pracował szeroszerębowiec Henryk Czeko. Wykradał masło przeznaczone wyłącznie dla Niemców oraz śmietanę, którą przekazywano dla małych dzieci polskich wielodzietnych rodzin.

Akcje pomocy żywnościowej polskim rodzinom były bardzo ryzykowne, a jednocześnie pomocne. Ze wykrycie przez Niemców takiego działania, groziła kara osadzenia w więzieniu. Przykładowo może posłużyć fakt, że w ostrzeszowskim więzieniu podczas okupacji, za handel artykułami żywnościowymi i nielegalną ich sprzedaż, aż 36 więzionych Polaków zmarło z wygłodzenia lub bicia. Kilku nawet rozstrzelano na tzw. "piaskach" przy obecnej ulicy Piastowskiej.

Działalność konspiracyjna.

Od początku okupacji Polacy w Ostrzeszowie i jego okolicy rozpoczęli walkę z wrogiem, organizując się w działaniu konspiracji politycznej i wojskowej. Członkowie tych organizacji szczególnie wojskowej, w tym dowódctwo, bacznie obserwowało zachowanie się harcerzy w walce z okupantem. Sprawdzonego w ten sposób przez pierwsze lata okupacji szeroszerębowców, którym można było zaufać i zarzysnąć do żołnierzy Armii Krajowej, zaproszono do udziału w walce zorganizowanej.

W taki to sposób zostali zaprzysiężeni do Armii Krajowej w 1942 i 1943 roku szaroszeręgowcy :

- Idzi Dolata ps."Dziwoj",
- Stanisław Dolata,
- Feliks Dobroś ps."Orzeł",
- Władysław Graf ps."Stanisław",
- Zygmunt Graf ps."Zbigniew",
- Stefan Krzyżanowski ps."Cichy",
- Jerzy Inerowicz,
- Lucyna Lipocka,
- Marian Marszałek,
- Stanisław Sokołowski,
- Zygmunt Sufryd,
- Alojzy Ślęk ps."Witold",
- Józef Ślęk ps."Ryszard",
- Eugeniusz Zawielek ps."Cyryl",
- oraz inni, którzy po wojnie nie ujawniali się ze względu na mogące wystąpić represje ze strony władz w warunkach PRL-u.

Harcerze współpracowali w A K ze starszymi żołnierzami uzupełniając funkcje udziału młodszych ze względu na bezpieczeństwo w obawie przed dekonspiracją przez Niemców.

Wiele zasług w służbie żołnierskiej w A K można odnotować w harcerskiej działalności, co zostało już częściowo opisane w czterech numerach "Zeszytów Ostrzeszowskich" /nr.38,39,40,41/ na ponad 200 stronach. W tej publikacji podam tylko niektóre fakty zasługujące na historyczny zapis.

Na rozkaz dowództwa A K w Ostrzeszowie, grupa szaroszeręgowców wykradła maszynę do pisania z miejscowej rozlewni piwa. Feliks Dobroś,

Józef Ślęk, Stanisław Sokołowski i Lucyna Ligońska wśliznęli się nocą do rozlewni. Akcja pod kryptonimem "Brower" całkowicie powiodła się. Przy okazji zdemolowano biuro i uszkodzono urządzenia rozlewni. Dochodzenie prowadzone w tej sprawie przez gestapo z Poznania przy użyciu psów nie wykryło uczestników akcji.

Dowódca pododdziału ostrzeszowskiego por. Telesfor Krupa ps. "Czyb" zorganizował grupę partyzancką, wśród której wliczali także szeroszeręgowców : Zygmunt Graf, bracia Alojzy i Józef Ślękow- wioraz Eugeniusz Zawielak. Na skutek zdrady żandarmieria z Wielunia i Ostrzeszowa zdekonspirowała partyzantów ukrywających się w lesnym bunkrze w Wygodzie Tokarskiej, dnia 10 grudnia 1944 r. Podczas dekonspiracji bunkra na miejscu został zamordowany dowódca Telesfor Krupa, a pozostałych partyzantów wywieziono do obozów koncentracyjnych, w których zginęli harcerze : Alojzy Ślęk i Eugeniusz Zawielak. Jedynie przeżył obozy koncentracyjne najmłodszy partyzant Józef Ślęk.

Przykładem walki z okupantem przez szeroszeręgowców, choć oficjalnie nie zaprzysiężonych ze względu na młody wiek, była działalność druhów Jana Marka Cienlika i Henryka Szkorka, którzy zabezpieczali elementy z pomnika Powstańców Wielkopolskich.

Bracia Władysław i Zygmunt Grafowie nawiązywali kontakty, a nawet przyjaźnie z "wachmenami", obozu jenieckiego w Ostrzeszowie - Łoleków przymusowo wcielonych do wojska niemieckiego z terenu Górnego Śląska. Przez nich można było nawiązać współpracę z ruchem konspiracyjnym prowadzonym przez oficerów norweskich obozu jenieckiego w Ostrzeszowie w zakresie kolportażu prasy podziemnej i nasłuchu radiowego. Także informacje o panującej sytuacji w obozie, przekazywane meldunkami kurierskimi do Londynu. Od tych "wachmenów", których zmuszono do noszenia mundurów żołnierzy niemieckich, otrzymywaliśmy amunicję do broni krótkiej i długiej, promadzoną przez A. K. i magazynowaną u Mieczysława Zbirońskiego ps. "Legate" w Łudwiżce P/Ostrzeszowa.



Fot. Władysław Graf / 1944 r. aparatem z samowyzwielaczem
na składanym statywie/.

Spotkanie konspiracyjne latem 1944 r. na górze klasztornej.

Od lewej : - Władysław Graf ps. "Stenislaw",

- Emil Sotyn - wachman obozowy,

- Zygmunt Graf ps. "Zbigniew".

..... Partyzanci - harcerze brali udział w różnych akcjach, np.
w ochronie terenu zrzutów z samolotów alianckich w Wyszanowie,
Morewinie i Ołoboku.

Partyzant Józef Słęk odważył się wykraść z magazynów niemieckich wojskowych, mundury, koce dla potrzeb konspiracji A K.W. czasie z jednej wypraw nocnych na ulicy św. Mikołaja prawie śmiertelnie postrzelił niemieckiego policjanta. Przedtem, przeszedł na początku

1942 roku przez niemiecką policję został osadzony w ostrzeszowskim więzieniu, z którego zbiegł i czasowo musiał ukrywać się poza Ostrzeszowem. Wśród ostrzeszowskich partyzantów nadano mu przydomek "Kmicic" za brawurę i odwagę.



Józef S L E K ps. "Ryszard"



Fot.z 1944 r.dedykowana Władysławowi Grafowi

Eugeniusz Z A W I E L A K ps."Cyryl"



Fot. z 1943 r.

Władysław G. R. A. F ps. "Stanisław"

P A M I Ę C I S Z A R Y C H S Z E R E G Ó W
W O S T R Z E S Z O W I E

Ostrzeszowscy Szeroszerępowcy po zakończeniu II wojny światowej byli pionierami ruchu harcerskiego w mieście i okolicy, co doprowadziło do nadania Ośrodka Harcerskiego przez Komendę Chorasfu Wielkopolskiej rangi hufca mimo, że istniały one w miastach powiatowych, a Ziemia Ostrzeszowska leżała w granicach powiatu kanińskiego.

Jak napisał w swojej książce hm Henryk Więcek przewodniczący Komisji Historycznej, wydanej na 70 lecie harcerstwa ostrzeszowskiego w 1984 roku, że "... na przełomie roku 1945/46 w środowisku ostrzeszowskim nastąpiło coś, czego nie można nazwać dynamicznym rozwojem - była to wprost eksplozja !".

W harcerskiej działalności nie zapomniano czasu okupacji hitlerowskiej aż po dzień dzisiejszy, o czym świadczą ślady - widoczne znaki przeszłości, które wybrałem dla przypomnienia.

Pierwszym miejscem pamięci o harcerzach poległych w walkach z okupantem oraz zmarłych w więzieniach hitlerowskich i obozach koncentracyjnych, było ustawienie w 1946 roku symbolicznych małych grobków w kwaterze ofiar II wojny światowej na cmentarzu parafialnym. Wśród grobków ustawiono również te, które cczą pamięć szeroszerępowców. W 35 rocznicę wyzwolenia z obozów koncentracyjnych, umownie obroną datę każdego roku na dzień 5 maja, w 1979 r. umieszczono między grobkami tablicę z napisem : "Ku czci byłych więźniów politycznych zmarłych w hitlerowskich obozach koncentracyjnych w latach 1940-1945 społeczeństwo Ostrzeszowa".

W Powstaniu Warszawskim w 1944 roku poległy trzy harcerki ostrzeszowskie: Krystyna Thiel, Wiesława Piskunska i Maria Kurzawska. Te ostatnie ps. "Anka", żołnierz szaroszeregowiec w AK jako łączniczka przy sztabie płk. "Bogusława", ranna, zmarła 22 września 1944 r. i pochowano ją na cmentarzu w Warszawie na Powązkach. W 1950 r. została ekshumowana z Warszawy i pochowana w rodzinnym grobie na cmentarzu parafialnym w Ostrzeszowie. Na płycie nagrobnej, harcerze Hufca ZHP im. Szarych Szeregów w 1978 roku zawiesili odlew z brązu krzyż harcerski w hołdzie bohaterki. Podczas Jubileuszu 75 lecia harcerstwa ostrzeszowskiego, dnia 25 sierpnia 1989 roku staraniem Hufca ZHP i poparciem władz miasta, dokonano zmiany nazwy ulicy Śródmiejskiej nadając jej nową nazwę - Marii Kurzewskiej "Anki".

Najważniejszym symbolem pamięci jest nadanie Hufcowi ZHP w Ostrzeszowie patrona "Szarych Szeregów", podczas Jubileuszu 60-lecia istnienia harcerstwa na Ziemi Ostrzeszowskiej, w 1974 roku. Było wydarzenie prawie nieosiągalne w warunkach PRL-u, a jednak under w staraniach u najwyższych władz politycznych i harcerskich doprowadził do wielkiego sukcesu. Nadanie imienia patrona "Szarych Szeregów" Hufcowi w Ostrzeszowie, było drugim takim wydarzeniem w Polsce, po Hufcu ZHP Warszawa - Mokotów. Działo się to, kiedy hufcowym w Ostrzeszowie był hm Jerzy Makles. Dzięki jego znajomości i dość spekularym działaniom, wystąpiono z wnioskiem do Komendy Chorągwi już w dniu 6 listopada 1973 roku, ponartym przez uczestników w Konferencji Bratowzdawczo-wyborczej Komendy Hufca dnia 12 grudnia 1973 roku oraz po bardzo intensywnych działaniach. Patron ten został zaakcentowany przez centralne władze harcerskie i polityczne. Nadanie imienia patrona nastąpiło oficjalnie podczas uroczystości jubileuszowych w niedzielę, dnia 29 września 1974 roku. Jednocześnie sztandar hufca

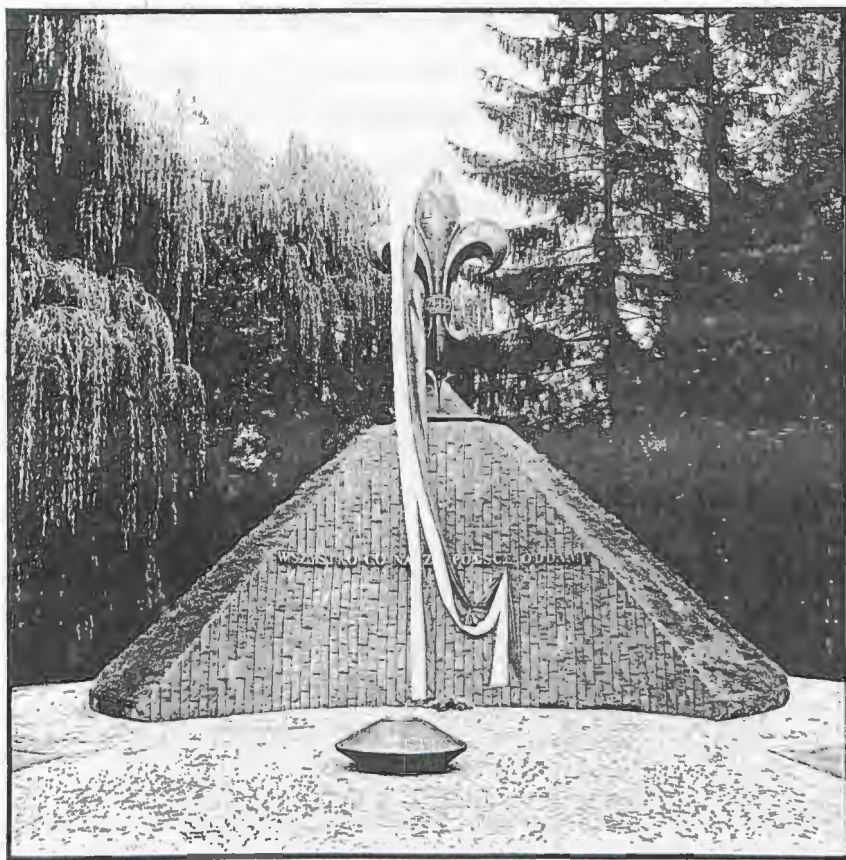
został udekorowany okolicznościową szarfą i Krzyżem "Za Zasługi dla ZHP". W tym roku przypada 30-lecie od tego historycznego wydarzenia, a patron "Szare Szeregi" będzie patronował harcerstwu ostrzeszowskiemu, gdyż będzie istniało harcerstwo na Ziemi Ostrzeszowskiej.



FLAKIETKA HUFCA ZHP IM. SZARYCH SZEREGÓW
W OSTRZESZOWIE
NOSZONA NA RĘKAWACH MUNDURÓW HARCEBSKICH

Podczas obchodów 70-lecia harcerstwa ostrzeszowskiego, dnia 26 sierpnia 1984 roku został odsłonięty pomnik ku czci harcerzy ostrzeszowskich, w tym szeroszeregowców, poległych w walkach o niepodległość Ojczyzny i ofiar II wojny światowej. Pomnik stoi na skrzyżowaniu ulic Zamkowej i Armii Krajowej. Na przedniej ścianie pomnika przypominającego kurhan jest napis: "Wszystko co nasze Polsce oddamy". Na kurhanie umieszczono symbol harcerstwa - lilijkę odlaną z brązu.

Wysokość pomnika /kurhan z lilijką/ wynosi 6 m. Przed pomnikiem znicz odlany z brązu, a nad nim odlane daty 1914-1984, herb miasta Ostrzeszowa i godło Polski Walczącej. Pomiedzy kurhanem a zniczem jest nisza przykryta płytą granitową z krzyżem harcerskim, w której umieszczono urny z ziemią pobraną z miejsc śmierci i straceń ostrzeszowskich skautów, harcerzy i szaroszerepowców.



Fot. Stanisław Kulawiek

Pomnik harcerski przed odsłonięciem w dniu 26 sierpnia 1984 r.

W listopadzie 1986 roku, na wniosek Komendy Hufca ZHP im. Szerych Szerepów w Ostrzeszowie - Zarząd Miasta i Cminy w Ostrzeszowie na posiedzeniu Uchwałą Rady Miejskiej, w południowo-zachodniej rozbudowanej części miasta ustanowił nazwę nowego osiedla mieszkaniowego, nadając nazwę : "Osiedle Harcerskie". Komendzie Hufca zaproponowano podanie nazw ulic związanych z harcerstwem, a raczej z jego historią.

Wówczas p.o.komendant hufca pnm Władysław Graf /od 14.11.1986 do 20.01.1987/ wśród zaproponowanych 7 nowych ulic, m.in. podał nazwy : "Floriana Marciniaka" - założyciela Szerych Szerepów oraz "Szerych Szerepów".

Po przekonsultowaniu z członkami komendy hufca, nazwy ulic zostały podtrzymane, zgłoszone do Urzędu Miasta, zatwierdzone przez radnych i do dzisiaj są wyszczególnione na mapie miasta Ostrzeszowa. Stanowią wyraźny akcent pamięci o Szerych Szerepach w naszym mieście.

Z A K O Ń C Z E N I E

Chlubne są karty harcerstwa ostrzeszowskiego
w dziejach swojego istnienia od 90 lat.

Wiele o harcerstwie już napisano, lecz o harcerskiej
konspiracji w noc hitlerowskiej okupacji pisano w
dotychczasowych publikacjach albo zbyt mało, lub tylko
wzmiankowano, względnie temat ten pomijano.

Dla uczczenia "Szeroszerępowców" Ostrzeszowa
w Ich tak znaczący Jubileusz zeszyt ten dedykuję.
Tym, którzy pełnią wieczną wartość i odeszli z naszych
szeręgów oraz tym nielicznym, którzy jeszcze żyją
dzięki Bożej Opatrzności, są wśród nas i mogą to, co
napisałem potwierdzić.

Włodysław Gref
ps. "Stanisław"

BIBLIOGRAFIA

- Encyklopedia Iowsezechna Tom 4 PWN Warszawa 1976,
- Stanisław Proniewski /"Crsza"/ "Całym życiem - Szare Szeregi w relacji naczelnika" 1"WN Warszawa 1983,
- Jerzy Jabrzemski "Szare Szeregi harcerze 1939-1945"
PWN Warszawa 1988 /tom I,II,III/,
- Wacław Mucha-Kruczyński "35 let Harcerstwa Ostrzeszowskiego
lata 1957-1999 TPI Ostrzeszów 1999
/tom I i II/,
- Władysław Graf "W obronie ziemi ojczystej na ziemi ostrzeszowskiej" TPI Ostrzeszów 1999,
- Władysław Graf "Wszystko co nasze...." TPI Ostrzeszów 1999,
- Oficyna Wydawnicza "Kulawiak" - "Ostrzeszowska Kronika Regionalna" rocznik III 2003,
- Edward Serwański "W kręgu myśli zachodniej - wspomnienia Wielkopolanina" Wydawnictwo Poznańskie 2003,
- Henryk Więcek "70 let harcerstwa ostrzeszowskiego część I -
okres od 1912 do 1949" "Poligrafus" Poznań 1984.

79

Z CYKLU: ZESZYTY OSTRZESZOWSKIE

2004